

Sejm odrzucił sprzeciw Senatu dla wydłużenia kadencji władz samorządowych

8 listopada 2022

Sejm opowiedział się za odrzuceniem uchwały Senatu o odrzuceniu całego projektu ustawy wydłużającej o kilka miesięcy kadencję samorządów, „by uniknąć wyborczego zgrzytu jesienią przyszłego roku”. W piątkowym głosowaniu 228 posłów poparło odrzucenie uchwały izby wyższej, 218 posłów było przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu.

Na mocy przepisów autorstwa partii rządzącej kadencja samorządów, która upływa w 2023 r., zostanie przedłużona do 30 kwietnia 2024 r. Otwiera to drogę do przesunięcia w czasie wyborów samorządowych i oddzielenia ich od wyborów parlamentarnych, które odbędą się jesienią 2023 roku.

Wybory samorządowe i krajowe w Polsce odbywały się co cztery lata, ale z roczną różnicą między nimi. Według tego modelu ostatnie wybory parlamentarne odbyły się w 2019 roku, a ostatnie wybory samorządowe w 2018 roku.

Ale w 2018 roku posłowie PiS uchwalili nowelizację, która wydłużyła kadencję samorządów z czterech do pięciu lat, co spowodowało, że wybory w 2023 roku pokrywają się z innymi.

Projekt ustawy trafi teraz do prezydenta.

Autorstwo: Michał Waligóra

Na podstawie: „The First News”

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)

Komentarz „Wołnych Mediów”

W wiadomości brakuje informacji, że za odrzuceniem uchwały Senatu głosowała koalicja rządząca, która projekt ustawy zmajtrowała, a przeciwko głosowała opozycja. Prezydent Duda, nazywany złośliwie „Długopisem”, na pewno ustawę grzecznie podpisze. Przecież nie robi czegoś wbrew interesom PiS-u, który chce odsunąć wybory samorządowe w czasie, ponieważ boi się, że przegra wybory w czasie sezonu grzewczego i kryzysu energetycznego. PiS wierzy, że do wiosny ludzie o marznięciu zimą zapomną.